Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 295. Lwów, Wtorek dnia 18. Grudnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 1,100.000 mp, z dostawą do domu 1,200.000 mkp, z przesyłką w Polsce 1,200.000 mkp, w innych państwach 1,500.000 m.
CENA NUMERU 50.000 mp
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Dali Polsce rząd najgorszy
a teraz nie chcą dopuścić do powstania lepszego.

Fanatyzm partyjny prawicy i krętactwa Piasta utrudniają powstanie nowego gabinetu.

Konferencja prez. Thugutta ze stonnictwami. „Piast" umywa ręce. Chadecja domaga się rządu parlamentarnego. Obrady Związku P. S. L. Prezes Thugutt w Belwederze. Termin utworzenia rządu przedłużony o 48 godzin.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W ciągu dnia dzisiejszego desygnowany premjer Thugutt konferował z klubami w sprawie utworzenia rządu, informując się o ich stanowisko.

Pierwszą konferencję odbył z prezesem klubu Piasta, posłem Janem Dębskim. Pos. Dębski oświadczył, że bez względu na to, czy powstający rząd będzie gabinetem parlamentarnym, czy fachowym, będzie to rząd dotychczasowej opozycji. **Piast, jako stronnictwo, wchodzące w skład dotychczasowej większości, wobec rządu tego zastrzega sobie wolną rękę i zajmie stanowisko wyczekujące.**

P. Thugutt odparł, że bez wyraźnego stanowiska Piasta i Chadecji nie będzie można rozwikłać przesilenia rządowego.

Następnie p. Thugutt konferował z Chadecją. Stanowisko tego stronnictwa okazało się bardziej życzliwem i liczącem się z rzeczywistością niż stanowisko Piasta. Chadecja mianowicie do pewnego stopnia gotowąby była poprzeć rząd p. Thugutta, ale rząd o charakterze nie fachowym, lecz parlamentarnym.

Pos. Pluta, z secesji Piasta zajął wobec misji p. Thugutta stanowisko życzliwe, zaznaczając, że wolałby rząd parlamentarny.

Endecja w określeniu swego stanowiska wobec p. Thugutta powodowała się jedynie motywami partyjnej zawiści i zaciekłości, utrudniającej rozwiązanie przesilenia i narażającej państwo na nieobliczalne szkody.

Imieniem Związku L. Nar. pos. Głąbiński zapowiedział najostrzejszą opozycję przeciw rządowi poza parlamentarnemu i wypowiedział się przeciw kooperacji z mniejszościami narodowemi. Na zapytanie prem. Thugutta co uczyni jeśli nie uda się utworzyć rządu parlamentarnego odpowiedział p. Głąbiński, że należy stworzyć rząd konieczności państwowych z osobistością niezależną na czele. W ten sposób p. Głąbiński zaprzeczył temu co powiedział przed chwilą, gdyż zażądał utworzenia rządu poza parlamentarnego.

Klub Dubanowicza zajął stanowisko podobne.

Nieszczere stanowisko Piasta, partyjnej i fanatycznej endecji, zastrzeżenia Chadecji, utrudniły w wysokim stopniu sytuację.

Dla zajęcia stanowiska wobec tych trudności **klub Związku PSL. zebrał się o 5 popoł. na obrady. Odzywały się na nim głosy, by wobec czynionych przeszkód pos. Thugutt złożył swą misję.**

P. Thugutt jednakowoż uważał, że w interesie państwa należy wszelkich starań dołożyć celem najrychlejszego stworzenia rządu i doprowadzić do całkowitego wyjaśnienia sytuacji.

W tym też celu **nawiązał nowe pertraktacje z chadecją.** W trakcie tych rokowań chadecja zaakceptowała w zasadzie możliwość rządu parlamentarnego od Ch. D. do P. P. S.

Po tych konferencjach prezes Thugutt pojechał do Belwederu, gdzie po rozmowie z prezydentem Wojciechowskim **termin utworzenia rządu przez p. Thugutta przedłużony został o dalszych 48 godzin.**

Zwłoka ta wynika z winy tych, którzy dali Polsce rząd najgorszy, a obecnie nie chcą dopuścić do powstania nowego, bez względu na szkodę, które państwowości obstrukcją swoją wyrządzają.

Przesilenie a giełda.

SZTUCZNIE WYWOŁANA ZWYŻKA DOLARA.

W sobotę na giełdzie warszawskiej PKKP. z miejsca zaprzestała po dwu tygodniach interwencji, wywołując tem samem bardzo silną zwyżkę kursu obcych walut. Zwyżka ta była do przewidzenia, lecz zasadniczo spodziewano się tylko ukształtowania kursów odpowiednio do faktycznego ich stanu, w piątek (dolar około 4900). Tymczasem zwyżka była o wiele mocniejszą.

Wygląda to tak, jakby komuś zależało na panice i sztucznie starał się ją wywołać. Na oficjalnej giełdzie notowano dolar do 5250, po giełdzie jednak haussa trwała w dalszym ciągu. Podobno czyniono nawet transakcje po 7—8 milj. mkp.

Manewr się jednak nie udał i kurs giełdy oficjalnej pozostał maksymalnym z dość znaczną tendencją zniżkową. W kołach bankowych liczą się poważnie z uspokojeniem się giełdy; nazwisko nowego premjera zrobiło jak najlepsze wrażenie.

(q)

Odpowiedź Poincarégo na propozycje Niemiec.

Paryż. (PAT). 16. 12. Havas, omawiając pismo, złożone Poincarému przez niemieckiego charge d'affaires, stwierdza, że Poincaré przygotował wczoraj wieczorem projekt wspólnej noty francusko-belgijskiej. Nota potwierdza naczelne zasady polityki, opartej na zastosowaniu postanowień traktatowych, sprzeciwiając się pozbawieniu komisji odszkodowań jej uprawnień. Przy uwzględnieniu powyższych zastrzeżeń **Poincaré przyjmie wszystkie oficjalne propozycje Berlina,** dotyczące powrotu funkcjonarjuszy, jednak nie masowego i odnowienia kontraktów zawartych przez przemysłowców niemieckich w M. I. C. U. M. Projekt, opracowany przez Poincarégo, będzie przedstawiony w Brukseli w ciągu dnia dzisiejszego. Nota zostałaby przesłana rządowi Rzeszy ewentualnie w poniedziałek.

Martwa ręka w Małopolsce.

Częste fałszerstwa dokumentów klasztornych. Ekskomunikacja dla „ciekawych". Gromadzenie majątków. Duchowieństwo posiada obecnie w Małopolsce 226960 morgów ziemi.

Podobnie jak w innych krajach tak i w Polsce zaokrągla kler stan posiadania dóbr ziemskich w różny sposób, dążąc w przyspieszonym tempie do uzyskania materjalnego władztwa, mimo rozlicznych fundacji i darowizn.

Prace profesorów Zakrzewskiego i Ulanowskiego rzucają snop światła na narodziny pierwotnych dokumentów prawnych.

I tak n. p. na podstawie dwóch sfałszowanych przez klasztor dokumentów wcielono wsie Abramowice i Pogórzany do majątku klasztornego Cystersów w Szczyrzycach. Aby jednak nikt ze śmiertelnych nie ośmielił się kwestjonować praw rzeczowych klasztoru, zaopatrywano dokument formułą ekskomunikacyjną tej treści: „Gdyby ktokolwiek ważność dokumentu kwestjonować zechciał ściągnie na siebie niełaskę Boga wszechmogącego".

Wybróbowane fałszerstwa dokumentów w XIV. w. dokonywały reszty uposażeń klasztornych jak n. p. w Staniątkach.

Nierzadkie są wypadki sprzedaży dóbr nabytych w drodze fałszerstwa dokumentów w tym celu, aby za uzyskaną gotówkę nabyć inny majątek, wchodząc w posiadanie „bona fide".

Zasiedzenia majątków względnie sprostowania wpisów hipotecznych odbywają się po ostatnie czasy.

Wieś Załuże została darowaną w r. 1482 na rzecz szpitala pod wezwaniem św. Ducha w Lubaczowie. W r. 1733. polecił przemyski biskup Fredro oddać wieś księżom misjonarzom — zaś w r. 1911. na wniosek prokuratury skarbu zapisano majątek na rzecz fundacji seminarjum katolickiego w Przemyślu.

Wiadomem jest, że w Polsce kler od samego początku przerzucał się do polityki, skutkiem czego beneficia nie wystarczały. Kler jednak radził sobie przez łączenie źródeł dochodów. Kumulacja beneficjów weszła w powszechny zwyczaj, a gdy uchwały soboru trydenckiego, wykluczające łączenie beneficjów w jednym ręku i nakładające obowiązek rezydowania we właściwej siedzibie stały się legalną ustawą dla duchowieństwa kler polski wyższy i niższy stawił opór, uwieńczony ustępstwami ze strony papieża udzielającego dyspenzy.

Skupianie majątków ziemskich w ręku kleru wywoływało rozgoryczenie i niezadowolenie u szlachty, która często dawała temu wyraz w instrukcjach sejmikowych.

Taka instrukcja z 4. września 1630. sejmiku województwa ruskiego stwierdza, „że panowie duchowni różnych zakonów siła dóbr ziemskich z ujmą służby Rzeczypospolitej pokupili" — i żąda ustawowego zakazu dalszej sprzedaży dóbr w ręce duchownych pod rygorem kary infamji dla sprzedawczyka - szlachcica.

W latach 1632, 1669, 1678, 1712, 1720, 1730. ponawiała szlachta w instrukcjach sejmikowych swe żale i żądania, podkreślając stałe uchylanie się dóbr duchownych od świadczeń na rzecz Rzeczypospolitej.

Obecny faktyczny stan posiadania martwej ręki przedstawia się następująco:

Arcybiskupstwa, biskupstwa i kapituły posiadają 114.333 1/2 morgów, klasztory żeńskie posiadają 43.790 1/3 morgów, klasztory męskie posiadają 43.723 1/3 morgów, parafie posiadają 24.612 1/3 morgów. Razem 226.459 1/2 morgów.

Powyższy stan posiadania martwej ręki w Małopolsce jest całkowity o ile dotyczy jedynie dóbr większej posiadłości, prowadzonych przez tabule hipoteczne Sądów okręgowych.

Oprócz tego posiadają przedewszystkiem parafje wcale pokaźny obszar ziemi prowadzony w ewidencji przez sądy powiatowe. Zestawienie tego obszaru wymaga badań na miejscu w przeszło 200 miejscowościach — a zatem w dzisiejszych warunkach jest trudność nie do przezwyciężenia i dlatego wykazu posiadłości rustykalnych nie dołączam.

Powyżej podane sumaryczne cyfry rozkładają się następująco:

Arcybiskupstwa, biskupstwa kapituły:

Podmiot prawa własności	hektarów	arów	m²
Arcybiskupstwo rz.-kat.	14.943	45	44
Kapituła rz.-kat. we Lwowie	6.322	46	05
Biskupstwo rz.-kat. w Przemyślu	7.615	56	47
Kapituła rz.-kat. w Przemyślu	1.519	33	42
Seminarjum rz.-kat. w Przemyślu	190	65	86
Biskupstwo rz.-kat. w Krakowie	77	74	50
Kapituła rz.-kat. w Krakowie	653	49	37
Arcybiskupstwo gr.-kat.	31.011	38	—
Biskupstwo gr.-kat. w Przemyślu	1.116	04	65
Kapituła gr.-kat. w Przemyślu	2.344	72	41
razem	65.794	86	17

czyli 114.333 1/3 morgów.

Klasztory męskie.

Podmiot prawa własności	hektarów	arów	m²
Augustyni	184	11	82
Bazyljanie	3.563	92	02
Cystersi	1.982	78	15
Dominikanie	15.039	06	28
Franciszkanie	1.000	81	85
Jezuici	518	63	30
Kameduli	464	82	24
Karmelici	2.047	95	14
Miłosierni bracia	342	28	94
Pijarzy	26	80	96
razem	25.171	20	70

czyli 43.723 1/3 morgów.

Klasztory żeńskie.

Podmiot prawa własności	hektarów	arów	m²
Bazyljanki	373	10	53
Benedyktynki	4.513	61	19
Dominikanki	544	80	50
Franciszkanki	616	20	23
Siostry miłosierdzia	8.817	66	48
Norbertanki	3.558	86	52
Siostry Opatrzności	6.145	19	33
Sakramentki	466	73	43
Wizytki	163	61	59
razem	25.199	79	80

czyli 43.790 1/3 morgów.

Zestawienie ogólne-parafii.

Podmiot prawa własności	hektarów	arów	m²
rzymsko-kat. probostwa	13.482	38	35
grecko-kat. „	651	74	35
ormiańskie „	29	39	35
razem	14.163	52	05

czyli 24.612 1/3 morgów
oprócz posiadłości rustykalnych.

W ubiegłych stuleciach bronił się szlachcic, jako rolnik, przed zmniejszaniem warsztatu pracy jego i spotykał w odpowiedzi jak nie klątwę, to przynajmniej groźbę kary boskiej. Nieraz korzystał kler z pomocy papieża przeciwko szlachcie i królowi — nie wykazując nigdzie ustępliwości. Położenie szlachcica przejął obecnie bezrolny wieśniak, który ma o tyle trudniejsze położenie, że nie posiada takich praw i przywilejów, jakimi szlachta rozporządzała.

Dr. Franciszek Konieczny.

Gloryfikacja zbrodni.

Interwencja młodzieży demokratycznej przeciw prowokacyjnemu odczytowi. — Zdumiewające stanowisko p. rektora Makarewicza. — Obłuda młodzieży wszechpolskiej. — Gloryfikatorowie Niewiadomskiego.

Z kół młodzieży demokrat. otrzymujemy następujące uwagi:

Oburzona do głębi polska akad. młodzież demokrat., zrzeszona w stow. „Życie", „Kuźnica", „Posiew" i „Zjednoczenie", chcąc zapobiedz odbyciu się prowokacyjnego odczytu, urządzonego przez Młodzież Wszechp. p. t. „Niewiadomski, jako postać tragiczna" w pierwszą rocznicę zamordowania śp. G. Narutowicza, udała się w delegacji do pp. rektorów obu uczelni z prośbą o zapobieżenie odczytowi. W przeciwieństwie do zrozumienia stanowiska delegacji przez p. rektora politechniki, **rektor uniwersytetu, p. Makarewicz, niedwuznacznie dał do poznania, że we wspomnianym referacie widzi tylko odzwierciedlenie zdrowych poglądów większości społeczeństwa i wobec tego interwencji swojej w tej sprawie użyć nie może.**

Chcąc wyczerpać wszelkie środki przekonania młodzieży wszechpolskiej o niewłaściwości urządzenia tego referatu w dniu żałoby całego państwa, udali się reprezentanci wymienionych towarzystw do Zarządu Stow. Młodz. Wszechp., ponawiając swą prośbę. Jakkolwiek Zarząd uznał częściowo rację wysuwanych argumentów, to jednak, uważając obecność na sali pewnej grupy niezaproszonych kolegów za chęć „sterroryzowania" i prowokację, nie zaniechał odbycia odczytu, zapewniając przytem, że odczyt traktowany będzie wyłącznie z punktu widzenia psychologicznego.

Wobec takiego postawienia sprawy, wspomniana grupa młodzieży demokr. ze spokojem i taktem opuściła salę.

Okazało się jednakże, że zarówno tytuł referatu, jak i zapewnienia Zarządu były tylko podstępem. P. ref. Piszczkowski zaznaczył na wstępie, że „nawskróś szlachetna postać Niewiadomskiego wznosi się do szczytów bohaterstwa przez czyn swój, którym ratuje znieważony majestat Polski, rozcinając to błędne koło opasujące ją oddawna".

Zresztą „Czyn ten nie był zbrodnią, lecz ofiarą", stąd Niewiadomski nie jest mordercą, lecz ofiarnikiem".

„Wielkość Niewiadomskiego leży w tem, że do Czynu pchnęła go świadoma, bohaterska wola", co stwarza pokrewieństwo jego postaci z Konradem Wallenrodem. (!!) Ale zaraz potem stwierdza p. P., że „Niewiadomski działał pod wpływem tragicznego musu i w tem leży jego tragizm". (Co zrobić z tem, że „Słowo Polskie" nazwało Niewiadomskiego maniakiem). „Sięgnął po pioruny — mówił referent — którymi tylko Bóg rozrządza i w radosnej ofierze złożył życie Ojczyźnie". Czynem swoim chciał nie „karać prezydenta Narutowicza, bo ten był bądź co bądź człowiekiem czystym", lecz chciał, by echo jego strzału rozległo się po całej Polsce i zbudziło tych, co nie wiedzieli dotychczas, **że fałszywym służą bogom".**

„Czynem swoim dał początek erze prawdziwej wolności"!

Po długiem, ogólnem milczeniu p. Döring zabrał głos, stwierdzając, że „milczenie to jest dowodem zupełnej jednomyślności audytorjum z prelegentem i stawia wniosek, aby dyskusji nad referatem wogóle nie było, uważając, że milczenie będzie najlepszym wyrazem głębokiego odczucia zarówno chwili, jak postaci Niewiadomskiego.

Szkoda, że młodzież wszechpolska wcześniej nie pomyślała nad tem, czy lepiej milczeć, czy urągać żałobie narodowej, przez wygłaszanie prowokacyjnego odczytu.

Telegramy.

WIATROLOGICZNA MIARA WZROSTU DROŻYZNY.

Warszawa. (PAT). 16. 12. Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, na posiedzeniu w dniu 16. bm. ustaliła, że wzrost kosztów utrzymania w Warszawie w okresie od 1. grudnia do 15. grudnia b. r. włącznie, w porównaniu z okresem od dnia 16. do 30. listopada, wynosi 66.89 procent.

PRZED KONFERENCJĄ MAŁEJ ENTENTY.

Rzym. (PAT.) Dzienniki donoszą z Belgradu, że w konferencji państw Małej Ententy weźmie udział także szef francuskiej misji wojskowej w Pradze gen. Mittelhauser.

MUSSOLINI „URLOPOWAŁ" WŁOSKI PARLAMENT.

Rzym. (PAT). 16. 12. Król podpisał dekret o zamknięciu sesji parlamentu. Panuje tu ogólne przekonanie, że dekret ten jest wstępem do rozwiązania Izby.

Wiadomości telegraficzne.

Konferencja rosyjsko-rumuńska, która odbywała się w Tyraspolu, została przeniesiona do Odessy. (PAT.)

— **Wybory w Grecji.** Dziś odbywają się wybory. Rząd poczynił wszelkie zarządzenia dla utrzymania porządku. Wielu członków opozycji postawiło swe kandydatury na prowincji. (PAT).

Rewolucja w Meksyku. Gubernator miasta Obregon donosi, że jest panem sytuacji. Wydał on obwieszczenie, że będzie uważał za kontrabandę wojenną wszelkie towary, które podczas obsadzenia Verakruz wyładowano w mieście pod obcą flagą. Z kół powstańczych donoszą, że wojska związkowe opuściły St. Marco we wschodnim Meksyku i cofają się, niszcząc linje kolejowe.

Gubernator miasta Obregon zarządził zamknięcie portów Verakruz i Manzanilla dla handlu międzynarodowego. (PAT.)

Zjazd mężów zaufania Zw. PSL. wschodniej Małopolski

odbędzie się w niedzielę dnia 23. grudnia br. o godz. 10. rano w redakcji „Kurjera Lwowskiego". Na porządku dziennym: sytuacja polityczna i sprawy organizacyjne. W zjeździe wezmą udział imieniem klubu poselskiego Związku P. S. L. posłowie dr. Bartel i Wojtowicz. Zaproszenia rozsyła sekretarjat zarządu głównego Związku P. S. L. w Warszawie, Hortenzji l. 7, i zarząd klubu ludowego związku P. S. L. redakcja „Kurjera Lwowskiego" Ossolińskich 15.

Czas odnowić przedpłatę!

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Łazarza b.; gr. kat. Warw. Joan D. Jutro rz. kat. Graejana; gr. kat. Sawy ep. — Wschód słońca 7·18, zachód 3·23.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek „Nina" Kampfa (występ Anny Sznage-Zielińskiej).
Wtorek „Rigoletto".
Środa „Nina" (występ A. Sznage-Zielińskiej).
Czwartek „Trawiata", występ A. Dicesku, primadonny królewskiej opery rumuńskiej.

TEATR MAŁY.

Niedziela o 3·30 pop. „Musisz być moją"
Poniedziałek „Sprawa Kaisera".
Wtorek „Pokojówka szuka miejsca".
Środa „Sprawa Kaisera".
Czwartek „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek „Dziewczę z Holandji".
Wtorek „Księżniczka Olala".
Środa i czwartek „Księżniczka Olala".

We Lwowie.

— **Obrady delegatów miast Małopol.** Przez cały dzień wczorajszy toczyły się w sali Rady miejskiej w Krakowie obrady przedstawicieli miast Małopolskich, przy udziale przeszło 40 delegatów. Przewodniczył prezydent Neuman, a jako zastępcy prezydent m. Tarnowa Retuszyński i burmistrz Borysławia Pietrzycki. Obrady rozpoczęły się referatem wiceprezydenta m. Krakowa dra Wielgusza na temat ustawy o zasilaniu finansów samorządowych.

— **Podwyższenie stopy procentowej od roszczeń kolejowych.** W myśl rozporządzenia Ministerstwa kolei żel. pobiera się od firm i osób prywatnych, korzystających z okresowych kredytów należytości przewozowych, 48 procent w stosunku rocznym od sum kredytowanych, względnie jako odsetki zwłoki od sum kredytowanych a niewyrównanych w terminie ważności. W tej samej wysokości pobiera się odsetki zwłoki od niewyrównanych w terminie płatności czynszów najmu za składowiska, magazyny, place pod magazyny prywatne itp.

— **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Kochanowskiego 20 truła się wczoraj w zamiarze samobójczym jodyną, dziewczynka lekkich obyczajów 17-letnia Stanisława Jarębska. Pragnąc odebrać sobie życie chciała — w ten sposób zwolnić się od ciągłych napaści i prześladowań ze strony swego kochanka. Po przepłukaniu żołądka przez lekarza pogotowia rat. odwieziono ją do szpitala.

— **Odsłonięcie pomnika Mickiewicza** w Tarnopolu. Wczoraj rano po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym przy udziale garnizonu wojskowego oraz tłumnie zebranej publiczności odbyło się w Tarnopolu odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza ustawionego na cokole dawnego pomnika zniszczonego przez wandali ukraińskich w dniu 18 stycznia 1919 roku. Obecny pomnik ustawiono staraniem komitetu obywatel., który się w tym celu zawiązał z prezesem Lenkiewiczem dyrektorem miejscowego gimnazjum, na czele. Twórca nowego pomnika jest rzeźbiarz Apolinary Głowiński z Warszawy. Na zakończenie pięknego dnia odbyła się wieczorem w szczelnie zapełnionej sali „Sokoła" uroczysta akademja.

— **Międzynarodowa wymiana.** Komitet kasy im. Mianowskiego w Warszawie podaje do wiadomości, że departament badań naukowych i przemysłowych angielskiego ministerjum spraw zagranicznych przesłał kasie za pośrednictwem Ligi Narodów pismo, w którem proponuje przesyłanie swych wydawnictw na zamianę z wydawnictwami instytucji i towarzystw naukowych polskich.

Instytucje, które chciałyby uczestniczyć w wymianie wydawnictw, zechcą się zgłosić do kasy Mianowskiego.

Bliższych informacji udziela biuro kasy, gdzie można przejrzeć listę wydawnictw wspomnianego departamentu.

— **Pożegnanie organizatora kontroli wojskowej.** Kierownik M. S. W. gen. Szeptycki wydał obiad pożegnalny na cześć generała-kontrolera Chappuis, który położył wybitne zasługi przy zorganizowaniu kontroli wojskowej, a w szczególności korpusu kontrolerów armji polskiej. Gen. Szeptycki udekorował gen. Chappuis orderem Polonia Restituta I. kl.

— **Wybuch miny.** Onegdaj wieczorem w przetwórni materjałów wybuchowych na Ossowej górze pod Bydgoszczą podczas wyładowywania min niemieckich, jedna z nich wybuchła, wskutek czego zostały 2 osoby zabite, jedna ciężko ranna i trzy lżej ranne. Przyczyn wybuchu dotychczas nie ustalono.

Ze świata.

— **Czesi wyrzucają carofilskich Rosjan.** Studenci rosyjscy ze skrajnej prawicy w liczbie około 2000, wśród których znajduje się znaczna ilość b. oficerów Wrangla, wyjadą z Pragi do Ameryki, gdzie spodziewają się uzyskać pomoc od Forda.

— **Na terenie Equadoru, trzęsienie ziemi** wyrządziło znaczne szkody. Miejscowości Carlosana, Cochile i Cumbal zostały zniszczone. Miejscowości Ispialen i Tukuerres bardzo ucierpiały. W Cumbal było 85 zabitych.

— **Danja nabywa aeroplany franc.** Rząd duński, jeden z pierwszych odbiorców francuskiego przemysłu lotniczego, nabył we Francji 8 aparatów najnowszego typu.

— **Czynsze mieszkaniowe we Francji.** Donoszą nam z Paryża, że senat francuski uchwalił 181 głosami przeciw 101 ustawę o podwyższeniu czynszów mieszkaniowych w całej Francji o 100 proc. w stosunku do czynszu z r. 1914. Oprócz tego tytułem obciążenia lokatora wydatkami za wodę, kanalizację i remont domu, uchwalono 20 proc. dodatku do czynszu, czyli że ogólna podwyżka wynosić będzie od stycznia 1924 — 120 proc. czynszu przedwojennego. Łącznie z tą sprawą wznowiono dyskusję nad wnioskiem z 1921 r., co do ułatwienia przed rząd budowy 500.000 tanich mieszkań w okresie dziesięciu lat.

— **Miecznikow o zwalczaniu gruźlicy.** Według raportu biologicznego instytutu Pasteura prof. Miecznikow poczynił doniosłe odkrycie w dziedzinie zwalczania gruźlicy. Oświadczył on, że czyniąc doświadczenia nad wstrzykiwaniem zarazków gruźlicy i trądu pszczołom i muchom zauważył, że owady te nie reagują zupełnie na powyższe choroby. Prof. Miecznikow nie jest w stanie narazie wyjaśnić podstaw biologicznych tego zjawiska, sądzi jednakże, że znajdzie ono olbrzymie zastosowanie w zwalczaniu trądu i gruźlicy.

— **Parowóz o szybkości 160 klm. na (godz.)** W warsztatach nowojorskich skonstruowano lokomotywę z przeznaczeniem dla linji pośpiesznej Paryż—Orlean. Parowóz zaprojektowany był na maksymalną szybkość 150 klm. na godz. Przy próbie okazało się jednak, iż nowy smok ognisty może przelatywać przestrzenie torów kolejowych z szybkością 160 klm na godz. bez szkody dla parowozu, szyn i bez niebezpieczeństwa dla ciągnionych wozów. — W naszych warunkach kolejowych są to szybkości nieosiągalne na ziemi. Dopiero w powietrzu mogłyby nasze latawce konkurować skutecznie z amerykańskiem „żelastwem przyziemnem".

— **Kobieta na szubienicy.** Na śmierć przez powieszenie skazaną została przez trybunał w Glasgowie pewna kobieta, która w ohydny sposób zamordowała swego 12-letniego syna. Adwokat jej wniósł prośbę o ułaskawienie, która jednak została odrzucona, wskutek braku wszelkich okoliczności łagodzących. Jest to zatem pierwszy od lat dziesiątków wypadek, że na szubienicy w Anglji zawisnęła kobieta.

— **Rękopisy Conrada (Korzeniewskiego) sprzedane za 120.461 dolarów.** Na salach Anderson Gallery w Now Yorku sprzedano na licytacji rękopisy sławnego powieściopisarza i nowelisty an-

gielskiego Conrada (Korzeniewskiego), pochodzącego z Krakowa, za sumę 120'461 dol., Za utwór Allmayers Folly" zapłacił dr. A. S. Rosenbach z New Yorku 5,300 dol. Inne rękopisy również były rozchwytane przez zbieraczy osobliwości, którzy płacili wszelkie ceny, jakie zostały naznaczone na licytacji.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wieczór Homera** i **Ajschylosa**. Zapowiedziany na wtorek 18. bm. godz. 8. wieczór i piątek 21. bm. 3. popoł. obudził wielkie zainteresowanie. Reprezentacja greckiego chóru tragicznego w układzie i pod osobistym kierunkiem młodego poety — hellenisty Józefa Wittlina. W wykonaniu udział przyjmuje cała szkoła dramatyczna Franciszka Frączkowskiego.

— **Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.** Posiedzenie Wydziału odbędzie się we środę **19. bm. o godz. 5. popoł. w sali klubowej Kasyna i Koła lit. art. Na porządku dziennym: sprawy pilne i ważne.**

Wiec pracowników państwowych w sprawie redukcji.

W dużej sali sądowej przy ul. Batorego, odbył się wczoraj manifestacyjny wiec niższych funkcjonarjuszy państwowych, zwołany przez Zarząd Pol. Związku tych funkcjonarjuszy. Głównym tematem referatu była sprawa redukcji, którą przedstawił prezes Związku p. Karol Mazgała, a słowa jego tak przekonały licznie zgromadzonych, że bez dyskusji uchwalono przedłożone rezolucje.

Referent wykazał nadużycia niektórych naczelników władz, lekceważących ustawy i rozporządzenia władz warszawskich co do redukcji. Niektórzy rozwiązują stosunek służbowy z funkcjonarjuszami, którzy nabyli prawa do emerytury i pozbywają się ich za trzymiesięczną odprawą. Funkcjonarjuszy, mających niżej 10 lat służby, wydala się za jednomiesięcznem wypowiedzeniem, jakkolwiek ustawa uprawnia ich do 3-mies. wypowiedzenia. Redukcja odbywa się w ten sposób, że zwalnia się ludzi, mających po piętnaście lat służby, a w ich miejsce zostawia się protegowane jednostki, mające po roku lub dwa lata służby. Wyrzuca się na bruk sieroty po pracownikach państw., i inwalidów wojska polskiego, a pozostawia się jednostki spokrewnione z wysokimi dygnitarzami, lub posiadające ich protekcję. Na wielu wysokopłatnych stanowiskach siedzą do dziś starzy austrjaccy biurokraci i do nich nie stosuje się redukcji, ale siły młode, które swą pracą mogłyby przynieść Państwu pożytek jeszcze przez długie lata wyrzuca się na bruk, skazując ich na głód i niemożność wychowywania dzieci na uczciwych obywateli. W wielu urzędach, wbrew wyraźnemu rozporządzeniu Rady Ministrów pozostawiono ludzi, mających już po czterdzieści kilka lat służby. O ile redukcja ma być poprowadzona w interesie sanacji Państwa, musi ona objąć przedewszystkiem urzędy powojenne, stworzone dla synekur partyjnych. Referent wykazał w końcu szkody, jakie społeczeństwo i Państwo ponieść może przez niesprawiedliwy system redukcji.

Uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani na wiecu pracownicy państwowi województwa lwowskiego uchwalają: Założyć energiczny protest przeciwko sposobowi redukcji niższych pracowników państwowych, wobec których omija się ustawę i rozporządzenia dotyczące redukcji. Zebrani domagają się od Wysokiego Rządu wydania polecenia Władzom Małopolskim, ścisłego przestrzegania obowiązujących w Państwie ustaw, odnośnie do redukcji. Objęcia redukcja równomiernie wszystkich kategorji pracowników państwowych. Przestrzegania nabytych praw do zaopatrzenia emerytalnego. Przełożenia terminu redukcji poza okres zimowy. Zabezpieczenia zredukowanym pracy.

—•••—

NEKROLOGJA.

†

Zofia z Gałczyńskich

JULJUSZOWA KOSSAKOWA

wdowa po artyście malarzu

zmarła we Lwowie dnia 13. grudnia 1923 r., zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 90.

Eksportacja zwłok z kaplicy Boimów na dworzec kolejowy odbędzie się w poniedziałek dnia 17. grudnia 1923 r., o godzinie 10-tej rano.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie we środę dnia 19. grudnia 1923 r. o godzinie 11-tej przed południem.

RODZINA.

Wystawa Gwiazdkowa w Tow. Przyjaciół sztuk pięknych.

W okresie przedświątecznym, okresie wystaw różnorodnych: sklepowych, żurnalowych, zabawkarskich, artystycznych itd. jest to jedno sympatyczne, że każdy może coś znaleźć dla siebie. Nie inaczej jest na wystawie gwiazdkowej Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych. Cała kolonja artystyczna spotkała się w jego salonach.

Są naturaliści i ekspresjoniści, feminiści i malujący kwiaty, są pejsażyści i portreciści.

Trzebaby wszystkich po kolei wymienić co jest niemożliwe, zajęłoby bowiem bardzo dużo miejsca.

Zanotujemy więc ważniejsze zdarzenia. A więc poraz pierwszy wystawił p. Konstanty Mackiewicz z Warszawy, nowozaangażowany dekorator teatrów miejskich. Wystawione obrazy sztalugowe nie dają pojęcia o zdolnościach artysty jako dekoratora, nie wyróżniają się też niczem, coby zasługiwało na uwagę. Nowością jest pojawienie się dzieł p. Wygrzywalskiego w salonach Tow. przyj. sztuk pięknych. Pamiętamy jak to przed kilkunastu laty odpiąwszy skrzydła ikarowe złożył je w galerji miejskiej („Wyzwolenie") sam zaś, syn marnotrawny, rozmieniwszy złoto sztuki na grosz zdawkowy wyszedł na rynek targowy. Ma tam duże powodzenie dzięki swej palecie, która barwy czerpała w słońcu i morzu włoskiem.

Pozatem pp. Wodzicka, Markowski i Pareński mają swy wystawy zbiorowe. P. Neuschul prezentuje nam berliński ekspresjonizm. P. Reyzner wystawił „niezapominajki".

Koncert Beethovenowski.

W rocznicę dnia urodzin (16 grudnia 1770) Beethovena poświęcono niedzielną produkcję muzyczną wyłącznie jego dziełom. Uwertura do trzyaktowego baletu „Twory Prometeusza" jest przykładem wpływu Mozarta na pierwszy okres muzyki Beethovenowskiej. Lenz nazywa to trafnie „familijnem podobieństwem myśli". Uwertera do „Prometeusza", niewinna ofiara dyletanckich zespołów zwłaszcza w kinach, wraz z uwerturą „Ruiny Aten" jest słabszą uwerturą Beethovenowską. Jednem z najwspanialszych utworów muzyki absolutnej to symfonja siódma. Bogactwo i świeżość inwencji, szczegóły rytmiczne i pomysły w instrumentacji interesują słuchacza nieprzerwanie. Marszowe rytmy z punktowanemi ósemkami, sielankowe odezwanie się oboju w epizodzie i melodje rogów myśliwskich (waltornie) ożywiają całą pierwszą część. Druga część (allegretto) to bolesne pożegnanie o zabarwieniu żałobnem. Ciekawe jest zakończenie, gdzie obraz zanika z przed oczu w długo wytrzymanych tonach na tle tychsamych instrumentów, które rozpoczęły ten smutny pochód. Część trzecia to jedna z owych niezrównanych tworów tanecznych (scherzo), które symfoniom Beethovenowskim nadają oryginalne znamię. Ostatnia część to już istny szał tanecznych melodji, którym uderzenia instr. dętych na słabej części taktu nadają oryginalny rytm i urok. Starannie przygotowana przez dyrygenta dr. Adama Sołtysa symfonia silne wywarła wrażenie na licznie zebranych słuchaczach. Najlepiej wypadła druga część dzięki jasnemu wystąpieniu melodji przy polifonicznem prowadzeniu głosów. Dionizyjski finał, odegrany z brawurą i przy odpowiedniem tempie, zjednał zasłużone uznanie dyrygentowi i orkiestrze.

Koncert skrzypcowy posiada symfoniczny charakter i w koncepcji jest wielki jak przeważna część dzieł drugiego okresu twórczości Beethovenowskiej; jasno i szeroko rozwinięta myśl, bogactwo melodji i efektowne opracowanie głosu solowego oraz orkiestry stawiają ten utwór na czele tego rodzaju kompozycji. Skrzypek p. Eyle wykonał ten trudny utwór z polotem artystycznym i szlachetnym tonem. Druga część „Larghetto" w stylu romanzy napisana, miała w p. Eylem wiernego odtwórcę stylu klasycznego a ostatnia, odtworzona z brawurą i męskim duchem w tonie i wyrazie, zaskarbiła temu wybitnemu skrzypkowi zasłużone uznanie. **Grd**

Cień Rasputina w Ameryce.

Zjawił się w Stanach Zjedn. **książę Jussupow**, kuzyn carski, któremu przypisują zamordowanie mnicha Rasputina, powiernika carowej. Książę przywiózł ze sobą duży zapas klejnotów i twierdzi, że celem jego przybycia jest wykupienie dwóch obrazów od miljonera Widenera z Filadelfji. Parę lat temu książę Jussupow będąc w potrzebie sprzedał obrazy z prawem wykupu. Obecnie ma kosztowności, które chce spieniężyć i zabrać obrazy.

Książę jest zaplątany w morderstwo Rasputina. Rząd amerykański niechętnie przyjmuje ludzi, którzy popełniają zabójstwo człowieka bez skazania go, jak to uczynił Jusupow. Kto wie zatem, czy będzie on tam wpuszczony.

Eksperci rządowi zbadają również kosztowności, które przywiózł Jussupow w nadziei, że może natrafią na ślad carskich klejnotów, których poszukiwano nawet w trumnie marynarza przywiezionego z Francji.

Wraz z księciem przyjechała jego małżonka, siostrzenica cara rosyjskiego Mikołaja i kuzynka króla angielskiego, oraz baronowa Wrangel.

Klejnoty przywiezione przez księcia Jussupowa według oceny kolektora podatkowego warte są półtora miljona dolarów. Posiada on kosztowności należące do Katarzyny Wielkiej. Naszyjnik z czarnych pereł ma być najwspanialszym z klejnotów.

Sfery rządowe w Stanach Zjednoczonych zastanawiają się nad kwestją, dlaczego dwa lata temu książę sprzedał obrazy, mając tak wspaniałe klejnoty do zbycia.

Faktem jest, że klejnoty carskie, przedstawiające niesłychaną wartość, zaginęły. Były pogłoski, że przemycono je do Stanów Zjednoczonych. Od tej pory rząd amerykański polecił urzędom celnym dać pilne baczenie na przyjeżdżających Rosjan, a nawet i Amerykanów.

—•••—

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. **Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strzelski.**